

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

dr Magdalena Budyn-Kulik

***Oddziaływanie na sprawców przemocy w rodzinie
przez sądy poprzez nakładanie obowiązku uczestnictwa
w programach korekcyjno-edukacyjnych***

Warszawa 2012

Spis treści

A. Część teoretyczna- podstawy prawne.....	1
1. Uwagi wprowadzające.....	1
2. Oddziaływania korekcyjno- edukacyjne w kodeksie karnym	2
3. Oddziaływania korekcyjno- edukacyjne w ujęciu Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy.....	2
B. Badania empiryczne.....	14
I. Uwagi wprowadzające	14
II. Postępowanie przygotowawcze	14
1. Sprawca	14
2. Czyn	17
3. Pokrzywdzeni	19
4. Postępowanie przygotowawcze.....	21
5. Rozstrzygnięcie sądu I instancji.....	22
6. Postępowanie wykonawcze.....	26
C. Badania ankietowe.....	27
D. Wnioski	30
E. Stany faktyczne.....	34

A. Część teoretyczna- podstawy prawne

1. Uwagi wprowadzające

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie¹ w art. 4 mówi o tym, że wobec osób stosujących przemoc w rodzinie stosuje się oddziaływania korekcyjno-edukacyjne. Do ustalenia szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie, a także kwalifikacji osób prowadzących oddziaływania korekcyjno-edukacyjne, uwzględniając konieczność dostosowania zakresu pomocy do sytuacji oraz potrzeb osób dotkniętych przemocą w rodzinie, a także efektywność usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie i skuteczność oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie został upoważniony minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego w drodze rozporządzenia (art. 4 u.o.p.p.r.).

Art. 10 u.o.p.p.r. stanowi, że Rada Ministrów przyjmie Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, określający szczegółowe działania w zakresie m.in. oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wprowadziła także pojęcie oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych do kodeksu karnego. Jej art. 15 pkt 3 zmienił bowiem brzmienie art. 72 § 1 pkt 6 k.k., dodając do przewidzianych tam obowiązków probacyjnych, obowiązek uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych. Przepis ten został następnie zmieniony² i obowiązek ów znalazł się w nowym punkcie 6a art. 72 § 1 k.k.

¹ Dz. U. Nr 180, poz. 1493, z późn. zm.

² Ustawa o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw z dnia 10 czerwca 2010 r., Dz. U. nr 125, poz. 842.

2. Oddziaływania korekcyjno- edukacyjne w kodeksie karnym

Ustawodawca w żaden sposób nie precyzuje ani sposobu orzeczenia obowiązku z art. 72 § 1 pkt 6a k.k., ani nie wyjaśnia, na czym miałyby on polegać. Sformułowanie „obowiązek uczestniczenia w” wskazuje na to, że wystarczy, aby sprawca uczestniczył w owych oddziaływaniach (należy zauważyć, iż z punktu widzenia reguł języka polskiego, takie sformułowanie brzmi dziwnie) formalnie, tzn. zapisał się, czy zgłosił chęć uczestnictwa i fizycznie był obecny w określonym czasie w określonym miejscu. Ustawodawca nie wymaga, aby sprawca faktycznie, z zaangażowaniem uczestniczył w owych oddziaływaniach (w podobny sposób jest zresztą ujęty obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu).

3. Oddziaływania korekcyjno-edukacyjne w ujęciu Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy

Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie powstał w 2006 r. we współpracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Edukacji Narodowej.

Dział VI Programu poświęcony jest oddziaływaniom na sprawców przemocy. Nosi on tytuł „Działania korekcyjno-edukacyjne skierowane do sprawców przemocy w rodzinie - Strategie ukierunkowane na zmianę zachowań i postaw osób stosujących przemoc w rodzinie.” Cel tych działań został określony jako powstrzymanie sprawców i zakończenie przemocy w rodzinie. Realizacja ma odbywać się poprzez opracowanie wytycznych do tworzenia modelowych programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie; opracowanie i wdrożenie do realizacji programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie; realizację programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie oraz wykonywanie przez sprawców przemocy w rodzinie prac społecznie użytecznych przy jednoczesnym uczestnictwie w programach korekcyjno-edukacyjnych.

W załączniku nr 2 do Programu znalazły się wytyczne do tworzenia modelowych programów korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie. We wprowadzeniu stwierdzono, że programy korekcyjno-edukacyjne mają odgrywać pomocniczą, a nie zasadniczą rolę. Podkreślono, że istnieje ryzyko przypisywania nadmiernego znaczenia tym programom w całości oddziaływań na sprawców, w których podstawową rolę powinny odgrywać stosowne interwencje karno-administracyjne. Należy zauważyć tutaj pewien błąd w założeniach i pewną wewnętrzną sprzeczność, która zresztą jest chyba zasadniczą przyczyną nieefektywności owych oddziaływań. Nie jest jasne, kto ma być adresatem owych oddziaływań-sprawca przemocy domowej w znaczeniu potocznym czy sprawca, który popełnił przestępstwo. Pomieszano poza tym płaszczyzny oddziaływań - czy chodzi o profilaktykę (ustawa mówi przecież także o **przeciwdziałaniu** przemocy) czy o oddziaływanie o charakterze dolegliwości „kary” dla osoby, która już dopuściła się niewłaściwego postępowania. Wydaje się, że wobec pierwszej grupy - działania te powinny odgrywać rolę dominującą, zaś w stosunku do osób drugiej grupy - pomocniczą.

Jak wynika z załącznika, oddziaływania korekcyjno-edukacyjne wobec osób stosujących przemoc w rodzinie powinny być prowadzone w formie programów działań psychologicznych, edukacyjnych i socjalizacyjnych, ukierunkowanych na taką zmianę zachowań i postaw osób stosujących przemoc, która zmniejszy ryzyko dalszego stosowania przez nie przemocy oraz zwiększy ich zdolność do samokontroli agresywnych zachowań i do konstruktywnego współżycia w rodzinie.

Wytyczne przewidują również, że instytucje i organizacje realizujące programy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie, powinny tworzyć system monitorowania zachowania związanego z przemocą u osób uczestniczących w programie, w trakcie trwania programu i do 3 lat po jego zakończeniu oraz współpracować z instytucjami i organizacjami prowadzącymi programy przeciwdziałania przemocy i pomagania ofiarom przemocy w rodzinie.

Podkreśla się również jako priorytet względy bezpieczeństwa - programy korekcyjno-edukacyjne nie powinny być lokalizowane w tych samych miejscach, w których prowadzone są programy pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie.

Ważne stwierdzenie pojawia się w punkcie 5 wprowadzenia. Podkreśla się tam wyraźnie, że uczestnictwa w programie nie należy traktować jako formy osobistej psychoterapii sprawcy, tylko oddziaływanie korygujące jego niepożądane i szkodliwe zachowanie i postawy. Na tym tle zastanawiająca jest praktyka sądowa pytania sprawcy skazywanego za przestępstwo z art. 207 k.k. o zgodę na uczestnictwo w programie. Skoro nie jest to oddziaływanie *stricte* terapeutyczne zgoda sprawcy nie powinna mieć tu znaczenia.

Wytyczne prezentują różne modele oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych, m.in. model społeczno-kulturowy, model wynikający z systemu rodzinnego oraz model oparty na podejściu skoncentrowanym na rozwiązaniu.

W pierwszym z nich, oddziaływania polegają na obowiązkowym, rygorystycznie przestrzegającym, uczestnictwie w sesjach edukacyjnych, podczas których mężczyźni edukuje się na tematy związane z ideą równości płci i prawami kobiet, z seksizmem i z kulturowymi stereotypami promującymi męską dominację. Są również konfrontowani z osobistymi tendencjami do korzystania z tych stereotypów oraz uczą się sprawowania skutecznej kontroli nad zachowaniami przemocowymi wobec partnerek. Należy w tym miejscu zauważyć, że jest to oddziaływanie skierowane do **mężczyzn**. Program ten nie uwzględnia w ogóle kobiet - sprawców przemocy. Jest ich oczywiście mniej niż mężczyzn, ale nie można pomijać faktu ich istnienia. Przykładem programu realizującego ten model jest tzw. „Program z Duluth”.

W ramach drugiego modelu - przemocy rozpatrywanej z perspektywy systemu rodzinnego, oddziaływania wobec sprawców sprowadzają się do różnych form poradnictwa małżeńskiego lub rodzinnego. Ich celem jest umocnienie i zwiększenie bezpieczeństwa w rodzinie. Poradnictwo jest skoncentrowane na uczeniu umiejętności zdrowego komunikowania się i unikania przemocy. Obie strony uczą się zmieniać swoje zachowanie. W standardach programów dla sprawców w USA, zapisano zakaz stosowania tego modelu, ponieważ uznano, iż tworzył on dodatkowe zagrożenia dla krzywdzonych ofiar przemocy oraz rozpraszał odpowiedzialność sprawcy za akty przemocy.

W modelu przemocy rozpatrywanej z perspektywy podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniu, prowadzi się oddziaływania korekcyjne, oparte na wzmacnianiu

zachowań i postaw pozytywnych i odrzucaniu negatywnych. Podkreślane jest znaczenie budowania motywacji do zmiany i akceptowana jest tzw. motywacja zewnętrzna. Celem jest umocnienie i zwiększenie bezpieczeństwa w rodzinie poprzez uczenie umiejętności zdrowego komunikowania się i zachowań alternatywnych wobec przemocy. Przyjmuje się możliwość wpływania na sytuację przemocy przez obie strony - uczą się one jak zmieniać swoje zachowanie. Oddziaływania mają formę terapii indywidualnej lub grupowej, a także poradnictwa małżeńskiego lub rodzinnego.

Na podstawie tych modeli konstruuje się model integracyjny, który ma łączyć edukację na temat kulturowo-obyczajowych zjawisk wspierających i przeciwstawiających się przemocy oraz konfrontowanie ze stereotypami promującymi przemoc, promowanie wartości i idei wspierających godność osoby, dobro rodziny, równość płci oraz prawa kobiet i dzieci, a także odpowiedzialność za osobiste decyzję i gotowość ochrony słabszych, procedury behawioralno-poznawcze w celu korygowania postaw i zachowań związanych z przemocą oraz uczenie umiejętności konstruktywnej komunikacji interpersonalnej oraz samokontroli.

Wytyczne dość ogólnie określają ramy dla programów. Podkreśla się konieczność dbałości o bezpieczeństwo ofiar. Odnośnie do zawartości merytorycznej programów wskazuje się na konieczność uwzględnienia następujących założeń: przemoc domowa jest wyuczonym zachowaniem, które przynosi zyski i straty dla sprawcy; przemoc domowa jest tolerowana i wzmacniana przez postawy i poglądy wielu ludzi, często zakorzeniona jest we wzorach postępowania przekazywanych z pokolenia na pokolenie, przemoc domowa jest szkodliwym i raniącym nadużywaniem siły i władzy oraz dążenia do kontrolowania współmałżonki/współmałżonka, partnerki/partnera, dziecka lub sytuacji rodzinnej; można nauczyć się nie stosowania przemocy, nigdy nie należy godzić się na przemoc i rezygnować z jej powstrzymania; stosowanie przemocy w żadnym przypadku nie może być usprawiedliwiane stwierdzeniem, że było skutkiem prowokacji ze strony ofiary; korzenie przemocy domowej tkwią w stereotypach kulturowych i obyczajowych dotyczących płci, rasy, orientacji seksualnej, które usprawiedliwiają dyskryminację jednostek i grup społecznych; stosowanie przemocy domowej jest wyborem, za który sprawca ponosi odpowiedzialność moralną i prawną.

Każdy program powinien zawierać elementy edukacyjne, dotyczące rozpoznawania i zmiany systemu postaw i przekonań oraz stwarzać podstawy pod dokonywanie zmian behawioralno-poznawczych. W ramach oddziaływań edukacyjnych, program powinien dostarczać informacji, pomagających uczestnikom zrozumieć dynamikę przemocy w kontekście procesów uczenia się społeczno-kulturowego i socjalizacji w roli męskiej [uwaga - program znowu skierowany wyłącznie do mężczyzn]. Informacje te powinny również umożliwić sprawcy konfrontację przekonań i postaw, dzięki którym sprawcy usprawiedliwiają stosowanie przemocy. Zadaniem programu jest uczenie sprawców przemocy, w jaki sposób ich zachowanie krzywdząco wpływa na członków ich rodziny i na ich wzajemne relacje oraz przygotowywać się do wzięcia pełnej odpowiedzialności moralnej i psychologicznej za swoje czyny, a także do rozpoczęcia pozytywnych zmian w ich relacjach osobistych.

W ramach oddziaływań umożliwiających rozpoznawanie i zmianę systemu przekonań i postaw osobistych, program powinien tworzyć okazje do badania osobistego systemu przekonań, postaw i nastawień emocjonalnych, które inicjują i wzmacniają stosowanie przez nich przemocy. Należy promować wartości i postawy, które stanowią konstruktywną alternatywę wobec postaw wspierających przemoc.

Program powinien również stwarzać możliwość ćwiczenia nowych, konstruktywnych form myślenia i reagowania, służących skutecznej kontroli nad szkodliwymi zachowaniami oraz sprzyjających odpowiedzialnemu podejmowaniu decyzji w sytuacjach konfliktowych i utrzymywaniu egalitarnych relacji międzyludzkich bez przemocy.

Wytyczne wskazują również na rozwiązania techniczno-organizacyjne programów. Jeżeli chodzi o nabór i selekcję uczestników do programów, zauważono, że realizacja programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie powinna więc być prowadzona z uwzględnieniem specyfiki różnych grup sprawców przemocy, wyodrębnionych ze względu na sposób kwalifikowania ich do programu. Wyszczególniono tu następujące grupy programów - dla osób skazanych za czyny związane ze stosowaniem przemocy w rodzinie, odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych; dla osób, które w związku ze stosowaniem przemocy w rodzinie zostały zobowiązane przez sąd do uczestnictwa w programie, dla osób będących sprawcami przemocy w rodzinie, które

uczestniczą w terapii uzależnienia od alkoholu lub narkotyków, prowadzonej w zakładach opieki zdrowotnej; dla osób stosujących przemoc, samodzielnie decydującej się na uczestnictwo w programie.

Dla każdego z wyróżnionych typów programów, organy administracji rządowej i jednostki samorządu terytorialnego wymienione w ustawie oraz współpracujące z nimi organizacje pozarządowe powinny opracować szczegółowe zasady selekcji i naboru uczestników uwzględniające rozpoznanie ich sytuacji rodzinnej i diagnozę ich osobowości i stanu psychicznego; reguły uczestnictwa w programie uwzględniające formalne wymogi dotyczące systematycznej obecności w zajęciach oraz bezpiecznego i zgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania w trakcie uczestnictwa w zajęciach oraz w innych miejscach pobytu. Niezależnie od typu programu, warunkiem zakwalifikowania do niego uczestnika, powinno być uznanie przez sprawcę stosowania przez siebie przemocy w rodzinie.

Wytyczne wskazują, że w ramach programu powinno się dokonywać wstępnego rozpoznania diagnostycznego, podczas którego uzyskuje się i opracowuje informacje o funkcjonowaniu każdego z uczestników i jego sytuacji życiowej oraz o specyfice przemocy, której był sprawcą. Ma to umożliwić indywidualizację pracy ze sprawcą. Następnie dokonuje się pogłębionej diagnozy.

Wytyczne odnoszą się także do reguł uczestnictwa w programie. Dla każdego programu korekcyjno-edukacyjnego dla sprawców przemocy w rodzinie powinny być opracowane reguły uczestnictwa w formie dokumentu podpisywanego przez uczestników. Reguły te powinny obejmować w szczególności formalne wymogi dotyczące systematycznej obecności na zajęciach; obowiązek bezpiecznego i zgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania w trakcie uczestnictwa w zajęciach; zobowiązanie do powstrzymywania się od przemocowych zachowań i postaw w kontaktach z członkami rodziny i z innymi ludźmi; wymóg uznania osobistej odpowiedzialności za fakty stosowania przemocy w rodzinie. Wytyczne zawierają również - raczej zbędne zalecenie, że zasady te, w przypadku osób których uczestnictwo związane jest z decyzjami sądu ograniczającymi wolność osobistą, powinny przewidywać sankcje za uchylanie się od udziału w programie. Obowiązek uczestnictwa w programie stanowi jeden z obowiązków probacyjnych

i kodeks karny sam przewiduje konsekwencje niezastosowania się sprawcy do decyzji sądu (np. zarządzenie wykonania kary).

Szczegółowy dobór treści edukacyjnych powinien uwzględniać założone cele programu, czas jego trwania i specyfikę uczestników oraz wykształcenie i przeszkolenie realizatorów. Wytyczne wskazują przykładowe treści edukacyjne, które powinny być uwzględniane przez programy. Sprawca powinien dowiedzieć się o społeczno-kulturowych źródłach i okolicznościach towarzyszących przemocy domowej; w szczególności o powiązaniach między przemocą a stereotypami dotyczącymi płci i relacji między kobietami i mężczyznami oraz rodzicami i dziećmi, o realnych i wyobrażanych różnicach między mężczyznami i kobietami. Informacja powinna obejmować również problemy władzy i kontroli w relacjach międzyludzkich, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb sprawców dotyczących władzy i kontroli, zaprzeczania odpowiedzialności za przemoc i obwinianie ofiar, procesu wiktyimizacji, rozróżniania zachowań agresywnych i asertywnych, rozpoznawania osobistych postaw związanych z przemocą, uczenia się odpowiedzialności za własne decyzje. Sprawców powinno się uczyć planowania i rozwijania samokontroli; z uwzględnieniem funkcjonowania mechanizmów agresywnych zachowań, zaprzeczania aktom przemocy i zniekształcania obrazu minionych wydarzeń, zniekształcenia myślenia i unikania świadomego wyboru oraz decyzji, rozpoznawania sygnałów ostrzegawczych, ćwiczenia „przerwy na ochłonięcie” jako doraźnej techniki powstrzymywania agresywnych reakcji oraz przygotowywania indywidualnego planu zapobiegania agresywnym zachowaniom. Edukowanie powinno obejmować też zagadnienia z zakresu patologii społecznej i nadużywania alkoholu - umiejętność rozpoznawania uzależnienia od alkoholu i narkotyków, specyfika związku między nadużywaniem substancji chemicznych a stosowaniem przemocy (uświadomienie, że alkohol nie jest przyczyną przemocy), zaburzenia życia rodzinnego spowodowane patologicznym zachowaniem rodziców, rozpoznawanie jak ślady bycia krzywdzonym przekształcają się we wrogość wobec innych. Program powinien uwzględniać kształtowanie umiejętności z zakresu komunikacji interpersonalnej, przede wszystkim zdolności do rozpoznawania i konstruktywnego wyrażania uczuć, budowania intymności i empatycznego słuchania innych i reagowania z szacunkiem, umiejętności rozwiązywania konfliktów oparte na negocjacjach i kompromisach,

rozpoznawania różnych form wyrażania wrogości i braku szacunku oraz uczenie się konstruktywnych postaw wobec innych.

Program powinien także promować pozytywne standardy i wartości poprzez mechanizmy takie, jak: wzmacnianie poczucia odpowiedzialności za bezpieczeństwo w związkach i w rodzinie, szczerść i solidność, akceptowanie osobistej odpowiedzialności za czyny, rozwijanie zdolności do szacunku i wsparcia oraz akceptacji dla uczuć, opinii, postępowania i przyjaciół partnerki/partnera, sprawiedliwość i równość w podziale praw i obowiązków w rodzinie, partnerstwo ekonomiczne i gotowość do materialnego wspierania dzieci niezależnie od formalnego statusu małżeństwa.

Sprawców należy edukować również w zakresie profilaktyki przemocy seksualnej poprzez uczenie rozpoznawania poniżających i nieakceptowanych przez partnerkę/partnera zachowań i sytuacji związanych z seksem jako ważnej formy przemocy.

Program powinien uwzględniać też kwestie związane z wychowaniem dzieci, takie jak ukazanie wpływu przemocy domowej na psychikę i zachowanie dzieci, uświadomienie, że agresywne metody wychowawcze krzywdzą dzieci i uczą je stosowania przemocy, modelowanie pozytywnych form i umiejętności rodzicielskich, formy dyscypliny bez przemocy jako alternatywa dla agresywnego karania.

W ramach oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych, sprawca ma być również uczonej tolerancji i szacunku wobec osób starszych i niepełnosprawnych będących często ofiarami przemocy.

Oprócz oddziaływań edukacyjnych, programy powinny obejmować praktyczne ćwiczenia dostarczające korekcyjnych doświadczeń osobistych zmieniających zachowania i postawy związane z przemocą oraz rozwijające umiejętności samokontroli i konstruktywnego współżycia. Wytyczne zalecają, aby zajęcia wchodzące w skład programu były prowadzone w małych grupach (od 10 do 15 osób). Łączny czas programu powinien obejmować nie mniej niż 60-120 godzin zajęć, a przerwy między kolejnymi zajęciami nie powinny być dłuższe niż tydzień.

Na podstawie art. 5 u.o.p.p.r. Minister Pracy i Polityki Społecznej wydał 22 lutego 2011 r. rozporządzenie w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływania korekcyjno-edukacyjne.³

Rozporządzenie w zasadzie powtarza treści z wytycznych, w szczególności odnośnie do celów, a także ogólnych warunków prowadzenia oddziaływań. Doprecyzowuje jedynie w § 5. adresatów owych oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych. Są one kierowane w szczególności do trzech grup osób: skazanych za czyny związane ze stosowaniem przemocy w rodzinie, odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych albo wobec których sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary, zobowiązując je do uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych; stosujących przemoc w rodzinie, które uczestniczą w terapii leczenia uzależnienia od alkoholu lub narkotyków, lub innych środków odurzających, substancji psychotropowych albo środków zastępczych, dla których oddziaływania korekcyjno-edukacyjne mogą stanowić uzupełnienie podstawowej terapii; które w wyniku innych okoliczności zgłoszą się do uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym.

Jedyną nową kwestią uregulowaną w rozporządzeniu są kwalifikacje osób prowadzących oddziaływania korekcyjno-edukacyjne (§ 9). Mogą być one prowadzone przez osoby, które ukończyły studia II stopnia na jednym z kierunków: psychologia [należy zauważyć, iż wymóg ten nie może być spełniony, ponieważ psychologia pozostała kierunkiem 5-letnim jednolitym), pedagogika, pedagogika specjalna, nauki o rodzinie, politologia, politologia i nauki społeczne w zakresie pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej, resocjalizacji lub pracy socjalnej, albo na innym kierunku uzupełnionym studiami podyplomowymi w zakresie psychologii, pedagogiki, resocjalizacji. Osoby te muszą posiadać zaświadczenie o ukończeniu szkoleń w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie w wymiarze co najmniej 100 godzin, w tym w wymiarze 50 godzin w zakresie pracy z osobami stosującymi przemoc w rodzinie i mają udokumentowany co najmniej 3-letni staż pracy w instytucjach realizujących zadania na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

³ Dz. U. nr 50, poz. 259.

Należy zauważyć, że już na poziomie koncepcyjnym pomysł poddania sprawców przemocy oddziaływaniom korekcyjno-edukacyjnym obarczony jest pewnymi wadami.

Z pewnością nie pomaga tu także brak jasnych przepisów wykonawczych. Istniejące rozporządzenie, powiela w tej mierze głównie wytyczne, które z istoty swej mają charakter dość ogólny. Nie przewidziano również rozwiązań na wypadek sytuacji, gdy sprawca nie ze swej winy nie może wziąć udziału w programie (np. brak grupy lub ośrodka prowadzącego takie oddziaływania w najbliższej okolicy).

Brak jest również wyraźnego zróżnicowania programów w zależności od grupy adresatów. Ze względu na element represyjny występujący wówczas, gdy zobowiązanym do udziału w programie jest skazany z art. 207 k.k., program przewidziany dla tej grupy powinien różnić się od pozostałych.

Ponadto wątpliwe jest ograniczanie programów wyłącznie do sprawców przemocy domowej. Istota zachowań przemocowych nie wyczerpuje się wyłącznie na znęcaniu się nad członkami rodziny. Należy pamiętać o tym, że nawet art. 207 k.k. obejmuje przypadki znęcania się nie nad członkiem rodziny (osoba zależna, małoletni).

Pewne informacje na temat efektywności oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych można uzyskać z raportu pt. „Ogólnopolskie badanie profesjonalistów realizujących programy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie” przeprowadzony przez MillwardBrawn SMG/KRC, zrealizowany dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w 2011 r. Badaniem objętych zostało 119 profesjonalistów realizujących programy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie. 50% próby stanowili profesjonaliści z Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie, a 24% - z Centrów Interwencji Kryzysowej. Pozostali badani profesjonaliści przeprowadzali programy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie w Specjalistycznych Ośrodkach Wsparcia (9%), Ośrodkach Pomocy Społecznej (5%) oraz innych tego rodzaju podmiotach (9%).⁴ Z zadowoleniem należy odnotować fakt, iż większość z badanych podmiotów prowadziła programy nieoparte na modelu

⁴ Raport, s. 6.

amerykańskim, tzw. modelu Duluth (s. 9 raportu). Większość programów prowadzona jest w formie zajęć grupowych. Większość ośrodków prowadzących programy monitoruje ich efekty, zwykle przez około 12 miesięcy, po ukończeniu programu. Warto zwrócić uwagę na fakt, że, jak wynika z raportu, połowę (50%) uczestników programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie, realizowanych w 2011 roku przez badanych profesjonalistów, stanowiły osoby karane w związku ze stosowaniem przemocy w rodzinie z artykułu 207 k.k., a co czwarty uczestnik (27%) był karany za inne przestępstwo.

Blisko połowa osób uczestniczących w realizowanych przez badanych profesjonalistów programach oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie była objęta dozorem kuratora sądowego przed rozpoczęciem uczestnictwa w programie (48%), a podobny odsetek - w trakcie trwania programu (46%).⁵

Wobec około 12 % osób objętych programem oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono, około 70 % odbywało karę pozbawienia wolności, z czego prawie połowa (41 % wszystkich sprawców) za przestępstwo z art. 207 k.k.⁶

Wyniki raportu są niejednoznaczne. Z jednej strony bowiem, podaje się, że aż 94 % badanych profesjonalistów uznało programy za skuteczne (za skuteczny uznawano taki program, który spowodował choćby częściową zmianę zachowania sprawcy), chociaż jednocześnie szacowali oni, iż nawet do 60 % sprawców, którzy odbyli cały program, powraca do stosowania przemocy.⁷

Uczestnicy badania jako czynniki sprzyjające pozytywnemu efektowi programów wskazywali restrykcje w postaci nakazów lub zakazów nakładane przez sąd na sprawcę.⁸

⁵ Raport, s. 12.

⁶ Raport, s. 13.

⁷ Raport, s. 14.

⁸ Raport, s. 14.

Z danych zawartych w raporcie wynika, że z informacji podawanych przez badanych profesjonalistów wynika, że większość uczestników prowadzonych przez nich programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie stanowią mieszkańcy miast, podczas gdy z ich opinii wynika, że ofiary przemocy w rodzinie częściej zamieszkują na terenach wiejskich.⁹ Ten stan rzeczy nie dziwi, jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż programy z reguły prowadzone są w większych miejscowościach, w dużych miastach często w więcej niż jednym ośrodku, dostępność tego typu programu dla sprawcy jest zatem większa, łatwiej jest zbierać grupę, łatwiej sprawcy mieszkającemu „na miejscu” po pierwsze dojechać na zajęcia, po drugie- znaleźć na to czas i środki finansowe.

Jak wynika z raportu, liczba uczestników programu to 360 osób. Założenia szacunkowe zakładały, że począwszy od 2008 r. liczba uczestników tych programów będzie na poziomie 1300 osób (2007 r.- 1200, 2006 r.- 960).¹⁰

⁹ Raport, s. 15.

¹⁰ Załącznik nr 3 do programu „Nakłady budżetu państwa w latach 2006 – 2016 w związku z uchwaleniem Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie”.

B. Badania empiryczne

I. Uwagi wprowadzające

Badania zostały przeprowadzone na podstawie akt spraw o przestępstwo z art. 207 k.k. zakończonych w 2010 roku prawomocnym orzeczeniem, w których nałożono na sprawców obowiązek uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych na podstawie art. 72 § 1 pkt. 6a k.k. Nadesłanych zostało ogółem 176 spraw, ale okazało się, iż jedynie w 105 z nich orzeczono ten obowiązek.¹¹ Ostatecznie zatem analizie poddano owych 105 spraw. Wszystkie zakończyły się wyrokami skazującymi.

Jedna z badanych spraw została wszczęta w wyniku podjęcia warunkowo umorzonego postępowania wobec sprawcy, który w okresie próby nie zmienił swego postępowania względem pokrzywdzonej.

II. Postępowanie przygotowawcze

1. Sprawca

Ogółem w badanych sprawach było 105 sprawców. Większość z nich - 102 to mężczyźni, jedynie w 3 sprawach czyn zabroniony został popełniony przez kobietę. Większość sprawców była w średnim wieku. Najliczniej reprezentowaną grupą wiekową była grupa 51-60 lat - 32,4 %. Na drugim miejscu znalazł się przedział wiekowy 31-40 lat - 29,5 %, zaś trzeci w kolejności, przedział 41-50 lat - 18,1 %.

¹¹ W dwóch sprawach orzeczono ten obowiązek, pomimo tego, że czyn sprawcy został uznany za przestępstwo z art. 190 k.k.

Tabela 1. Wiek sprawców.

	I. b.	%
17-21	2	1,9
22-30	14	13,3
31-40	31	29,5
41-50	19	18,1
51-60	34	32,4
60+	5	4,8
Suma	105	100

Wśród sprawców dominowało wykształcenie zawodowe (47 osób) i podstawowe (37 osób). Szczegółowe dane przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Wykształcenie sprawców.

	I.b.	%
podstawowe	37	35,3
zawodowe	47	44,8
gimnazjum	1	0,9
średnie	15	14,3
wyższe	2	1,9
bez wykształcenia	1	0,9
brak danych	2	1,9
Suma	105	100

Większość sprawców pozostawała w związku małżeńskim - 60 %. Szczegółowe dane przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Stan cywilny sprawców.

	I.b.	%
Kawaler/panna	28	26,7
W związku małżeńskim	63	60
Rozwodnicy	13	12,4
Wdowcy	0	0
b.d.	1	0,9
Suma	105	100

Ze względu na dużą różnorodność, trudno jest w syntetyczny sposób zestawić dane dotyczące zawodu wyuczonego sprawców. Tytułem przykładu można wskazać, że najliczniejszą grupę stanowili sprawcy, którzy takiego wyuczonego zawodu nie posiadali (25 osób - 23,8 % ogółu sprawców). Natomiast wśród sprawców posiadających takowy - najliczniej reprezentowani byli budowlańcy (14 osób - 13,3 %), mechanicy (13 osób - 12,4 %), monterzy (8 osób - 7,6 %), rolnicy (6 osób - 5,7%), stolarze i piekarze (po 3 osoby - po 2,9 %). Większość sprawców posiadała stałą pracę - 30,5 % lub pracowała dorywczo - 27,6 %. Szczegółowe dane przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Forma zarobkowania.

	Liczby bzwzgl.	%
Stala praca	32	30,5
Dorywczo	29	27,6
Własna dział. gospodarcza	2	1,9
Nie pracuje	22	20,9
Gospodarstwo rolne	5	4,8
Emerytura	7	6,7
Renta	7	6,7
Zasilek	1	0,9
Suma	105	100

Większość sprawców (74 osoby - 70,5 %) posiadała dzieci. Prawie połowa sprawców - jedno (23 osoby, 24,1 % ogółu sprawców) lub dwoje (22 osoby - 20,9 % ogółu sprawców).

Czterdziestu czterech sprawców (41,9 %) było wcześniej karanych, w tym 13 sprawców za popełnienie tego samego przestępstwa (12,4 % ogółu sprawców, 29,5 % sprawców wcześniej skazanych).

Większość sprawców w czasie czynu była pod wpływem alkoholu - 89 osób (84,8 %), dwóch zaś - pod wpływem narkotyków. U 87 sprawców (82,9 % wszystkich sprawców), stwierdzono symptomy świadczące o uzależnieniu od alkoholu, chociaż jedynie u 37 sprawców biegli zdiagnozowali ZZA (35,2 % wszystkich sprawców). 16 sprawców podejmowało w przeszłości próby leczenia odwykowego.

2. Czyn

Ogółem w badanych sprawach popełniono 107 czynów (dwa razy sprawca popełnił 2 czyny). Większość z nich została w akcie oskarżenia zakwalifikowana jako przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. - 104 czyny, art. 207 § 3 k.k. – 1. Dwukrotnie uznano, że czyn sprawcy wypełnia znamiona przestępstwa z art. 190 k.k. Trzykrotnie biegli stwierdzili, iż sprawca w czasie czynu znajdował się w stanie odpowiadającemu ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności, co skutkowało zastosowaniem w kwalifikacji art. 31 § 2 k.k. Dwukrotnie sprawcy popełnili czyn w warunkach multirecydywy zwykłej - art. 64 §1 k.k. Czyn sprawcy wypełniał znamiona także przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. - 26 razy, a z art. 280 § 1 k.k. - 1 raz, co skutkowało przyjęciem kumulatywnej kwalifikacji.

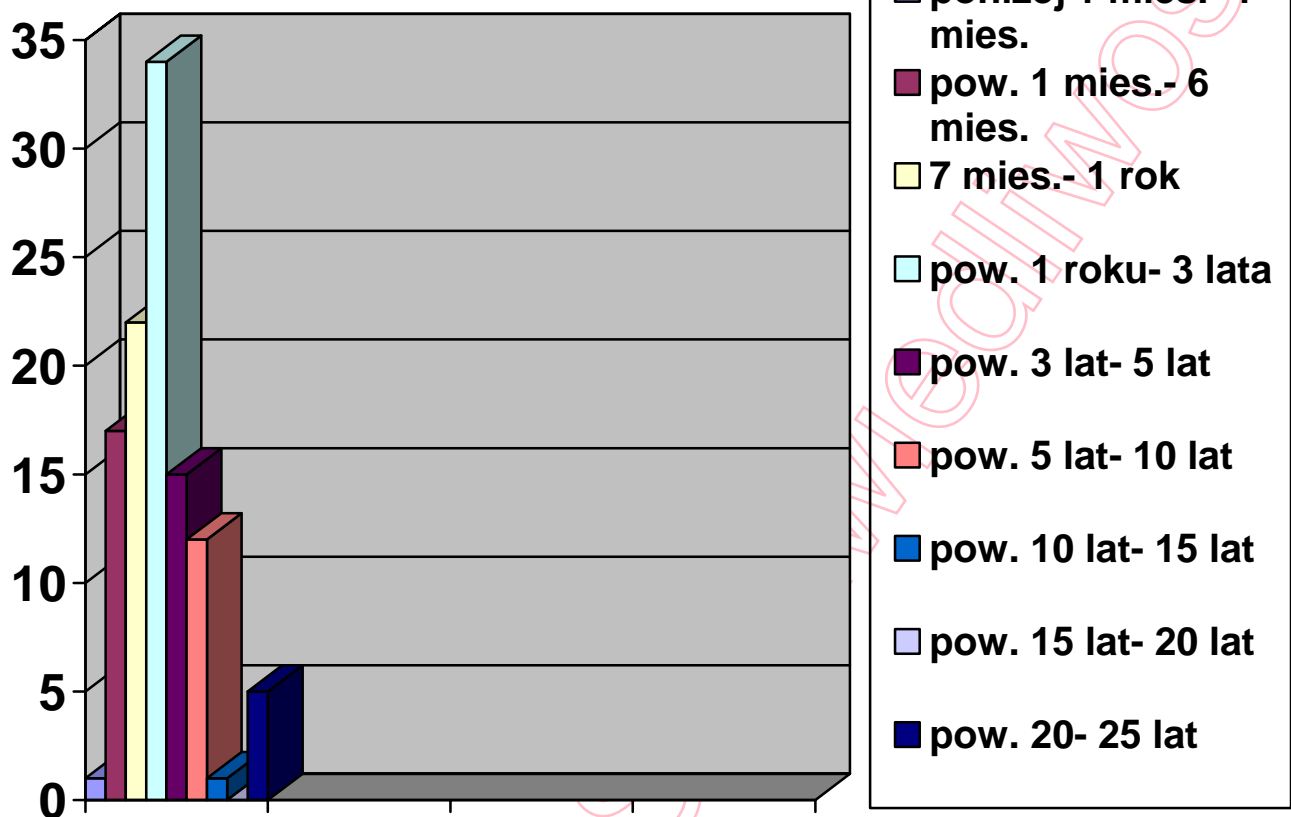
Czyn polegał na tym, że sprawca wywoływał awantury w 93 przypadkach. Podczas owych awantur sprawca pokrzywdzonych: znieważał - w 102 przypadkach, groził pozbawieniem życia - w 76, popychał - w 66, szarpał za ubranie - w 60, bił - w 57, wyganiał z domu - w 35, zakłócał odpoczynek nocny - w 25, niszczył sprzęty domowe - w 23, kopał - w 20, poniżał/ośmieszał - w 19, dusił - w 13, rzucał przedmiotami - w 13, groził podpaleniem - w 6, utrudniał korzystanie z mieszkania lub sprzętów - w 5, ciągnął za włosy - w 5, groził pobiciem - w 4, wynosił pieniądze

lub żądał pieniędzy - w 3, rzucał na ziemię - w 2, izolował - w 2, doprowadził do samobójstwa - w 2, wykręcał ręce - w 2, nie wpuszczał do mieszkania - w 2, w pojedynczych przypadkach - gryzł, groził popełnieniem samobójstwa, zanieczyszczał mieszkanie, naruszał nietykalność, nakłaniał do samobójstwa, nie pozwalał opuszczać mieszkania.¹²

Znęcanie zostało w większości przypadków opisane jako psychiczne i fizyczne - 89 czynów, tylko psychiczne - 13, w pozostałych przypadkach nie podano w opisie czynu, jakiego rodzaju znęcania dopuścił się sprawca. W jednym opisie czynu wyszczególniano czasem różne rodzaje znęcania się wobec różnych pokrzywdzonych - np. fizycznie i psychicznie wobec żony, a tylko psychicznie wobec córki.

Duża różnorodność charakteryzowała czas trwania czynu. W jednym przypadku było to kilka dni. Najczęściej powtarzającym się okresem trwania czynu był przedział od 1 roku do 3 lat (34 razy), a także od 7 miesięcy do 1 roku - 22 razy oraz powyżej 1 miesiąca do 6 miesięcy - 17 razy. Czas czynu mieścił się w przedziale powyżej 3 lat do 5 lat - 15 razy, powyżej 5 lat do 10 lat - 12 razy, powyżej 10 lat do 15 lat - 1 raz, 20 lat - 25 lat - 5 razy. Dane te obrazuje poniższy wykres.

¹² Liczby tu podane nie sumują się z liczbą czynów, ponieważ poszczególne czyny polegały na wielu różnych zachowaniach, ponadto, zazwyczaj jako jeden czyn opisywane były zachowania wobec kilku członków rodziny. Składały się one z wielu różnych aktów.



W 43 sprawach odnotowano fakt wszczęcia w rodzinie sprawcy i pokrzywdzonego procedury tzw. niebieskiej karty, w 29 sprawach odnotowano wcześniejsze interwencje domowe policji, które jednak nie zakończyły się sporządzeniem niebieskiej karty.¹³

3. Pokrzywdzeni

W badanych sprawach wystąpiło łącznie 196 pokrzywdzonych. W 55 sprawach wystąpił tylko jeden pokrzywdzony (z reguły żona lub konkubina sprawcy). W 24 sprawach pojawiło się 2 pokrzywdzonych (zwykle żona i dziecko lub matka i siostra). Trzy osoby jako pokrzywdzeni pojawiły się w 18 sprawach, cztery - w siedmiu, w pojedynczych sprawach pojawiło się nawet 5 i 6 pokrzywdzonych (żona i dzieci).

¹³ Jeżeli karta została sporządzona, sprawa została zaliczona do pierwszej grupy.

Większość pokrzywdzonych stanowiły kobiety- 148 osób - 75,5 %, podczas gdy pokrzywdzonych mężczyzn było jedynie 48 (z reguły był to rodzic lub dziecko sprawcy) - 24,5 %.

Najczęściej znęcanie się ma miejsce w obrębie tzw. „małej rodziny”. Potwierdzają to wyniki niniejszego badania, w którym najliczniejszą grupę stanowili dorośli partnerzy sprawcy (małżonkowie lub konkubenci) - 75 osób, 38,3 % wszystkich pokrzywdzonych oraz dzieci - 69 osób, 35,2 % wszystkich pokrzywdzonych. Stosunek sprawca - pokrzywdzony pokazuje tabela 5.

Tabela 5. Stosunek pokrzywdzony - sprawca.

Kim pokrzywdzony jest dla sprawcy	Liczby bzwzgl.	%
Mąż/ żona	68	34,7
Konkubent/ konkubina	7	3,6
Rodzic	26	13,3
Dziecko	69	35,2
Rodzeństwo	10	5,1
Inny członek rodziny	14	7,1
Osoba obca	2	1
Suma	196	100

Odnosnie do wieku pokrzywdzonych, należy stwierdzić, że nie pojawiła się tu znacząca przewaga którejś grupy wiekowej. Najwięcej - 36 pokrzywdzonych znalazło się w przedziale wiekowym 51- 60 lat. Rozkład wieku pokrzywdzonych przedstawia tabela 6.

Tabela 6. Wiek pokrzywdzonych.

	I. b.	%
Poniżej 17 lat	24	12,2
17-21	31	15,8
22-30	204	12,2

31-40	24	12,2
41-50	29	14,9
51-60	36	18,4
60+	20	10,2
b.d.	8	4,1
Suma	196	100

4. Postępowanie przygotowawcze

Wobec 11 sprawców zastosowano tymczasowe aresztowanie, dozorowi policji poddano 11 sprawców. Trzem sprawcom w ramach środka zapobiegawczego zabroniono kontaktowania się z pokrzywdzonymi. W pojedynczych przypadkach zastosowano poręczenie majątkowe i zakaz opuszczania kraju.

W badanych sprawach wywołano 41 opinii biegłych. W 41 przypadkach była to opinia psychiatryczna, czterokrotnie towarzyszyła jej opinia psychologiczna. Biegli stwierdzili, że 101 sprawców funkcjonowało w granicach normy intelektualnej, jedynie u 4 stwierdzili upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim. Stan psychiczny sprawcy w czasie czynu jedynie w 3 przypadkach ograniczał w znacznym stopniu zdolność rozpoznania czynu przez sprawcę i zdolność do pokierowania przezeń własnym postępowaniem (co znalazło odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej w postaci zastosowania art. 31 § 2 k.k.).

Większość sprawców – 66 osób, czyli 62,9 % wszystkich sprawców w postępowaniu przygotowawczym przyznała się do popełnienia czynu.

9 razy przeprowadzono mediację i zawarto ugodę mediacyjną.

Większość sprawców - 80 osób - 76, 2 % wszystkich, skorzystała z którejś z form dobrowolnego poddania się karze. 61 sprawców (58, 1 % wszystkich sprawców; 76,25 % sprawców, którzy skorzystali z dobrowolnego poddania się karze) zostało skazanych bez przeprowadzenia rozprawy w trybie art. 335 k.p.k., zaś 19 (18,1 % wszystkich sprawców; 23,75 % sprawców, którzy skorzystali z dobrowolnego

poddania się karze) - bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w trybie art., 387 k.p.k. Wyrok nakazowy zapadł wobec 10 sprawców, jednak 6 razy wniesiono sprzeciw i ostatecznie zapadł zwykły wyrok.

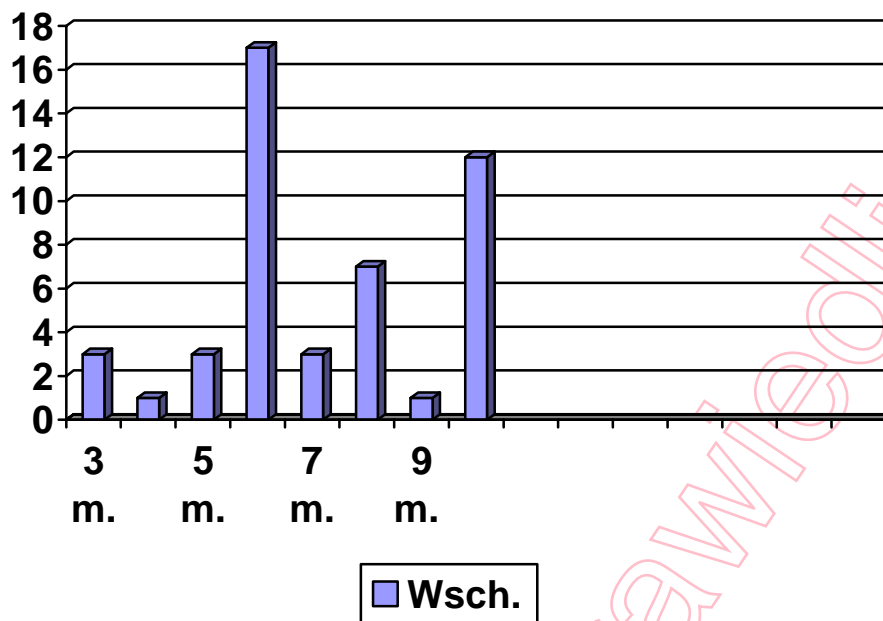
5. Rozstrzygnięcie sądu I instancji

Wobec wszystkich sprawców zapadł wyrok skazujący. Sądy utrzymały w zasadzie kwalifikacje prawne z aktów oskarżenia. W jednym wypadku sąd dostosował kwalifikację do opisu czynu, w którym pojawiło się doprowadzenie pokrzywdzonego do samobójstwa. Pomimo wskazania tej okoliczności, w akcie oskarżenia czyn uznano za wypełniający znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. Sąd prawidłowo zmienił ją na art. 207 § 3 k.k.

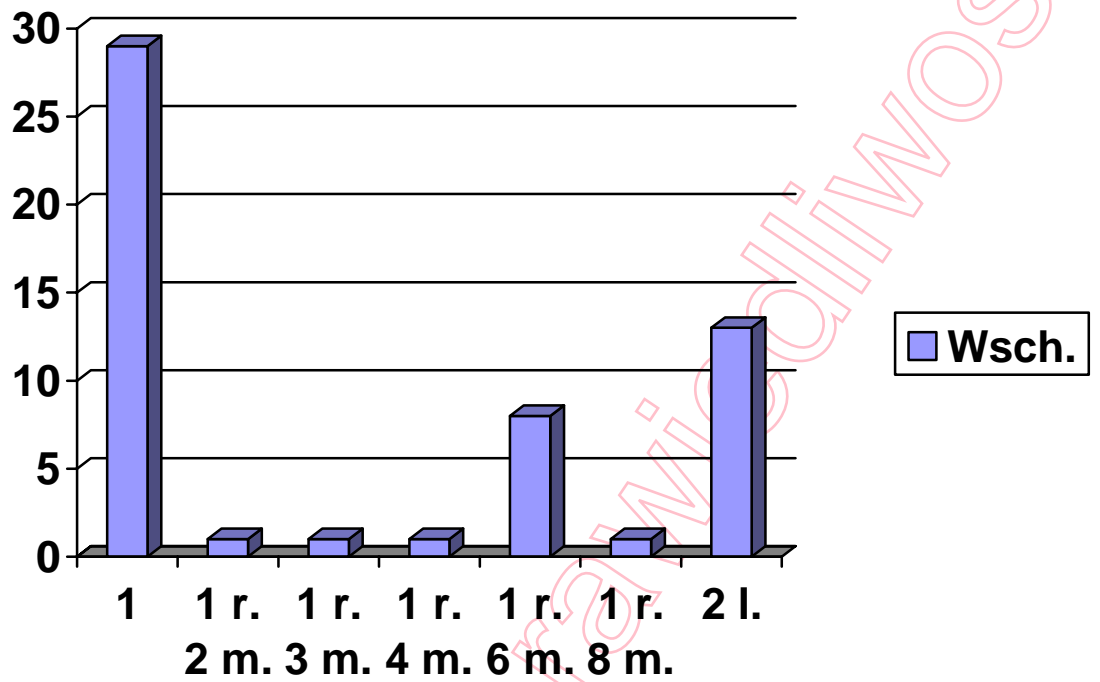
Wyrok przed sądem I instancji 4 razy zapadł z zastosowaniem dobrodziejstwa płynącego z zastosowania art. art. 58 § 3 k.k.

Wobec żadnego sprawcy nie orzeczono bezwzględnej kary pozbawienia wolności ani samoistnej grzywny. Karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczono 101 razy (w tym 5 razy jako karę łączną) - 96, 2 %, karę ograniczenia wolności - 4 razy- 3,8 %.

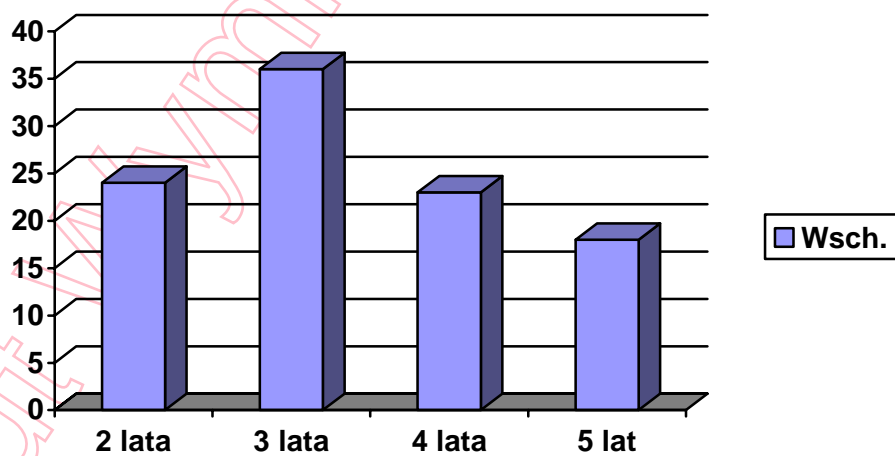
Wobec 47 sprawców orzeczono kary pozbawienia wolności poniżej 1 roku (1 raz była to kara łączna). Wykonanie tych kar następnie zawieszono na okres próby 2 lat - wobec 22 sprawców (w tym 1 raz była to kara łączna), 3 lat - wobec 18 sprawców, 4 lat - pięciu sprawców i 5 lat - dwóch sprawców. W tej grupie najczęściej orzeczono karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (17 razy) oraz 10 miesięcy (12 razy).



Wobec pozostałych 54 sprawców orzeczono kary pozbawienia wolności w przedziale od 1 roku do 2 lat (chodzi o możliwość zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary). Wykonanie tych kar zostało następnie zawieszono na następujące okresy próby: 2 lat - wobec 2 sprawców, 3 lat i 4 lat - wobec 18 sprawców, 5 lat - wobec 16 sprawców. Przeważały tu kary 1 roku pozbawienia wolności - 29 sprawców oraz 2 lat pozbawienia wolności - 13 sprawców.



Ogółem wykonanie orzeczonych kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na następujące okresy próby: 2 lata - 24 razy, 3 lata - 36 razy, 4 lata - 23 razy, 5 lat - 18 razy.



Kara ograniczenia wolności została orzeczona w wymiarze 8 miesięcy - 2 razy, po 1 razie - 10 miesięcy i 12 miesięcy wraz z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 1 razie - 20 godzin, 30 godzin, 32 godziny, 40 godzin.

Obok kary pozbawienia wolności 8 razy orzeczona została grzywna - 20 st./ 10 zł, 30 st./ 10 zł, 50 st./ 10 zł, 80 st./ 10 zł, 150 st./ 10 zł, 180 st./ 10 zł, 180 st./ 20 zł, 220 st./ 10 zł.

Jeśli chodzi o obowiązki probacyjne, należy zauważyć, że sądy nie korzystają z możliwości ich orzeczenie zbyt chętnie. W czterech sprawach orzeczono tylko 1 obowiązek, po 2 obowiązki sąd orzekł w 31 sprawach, po 3 - w 37, zaś po 4 - w 28, więcej niż cztery obowiązki nałożył na 5 sprawców.

Sąd w wyroku oddał pod dozór kuratora 75 sprawców, ponadto 7 razy ustanowiono dozór w postępowaniu wykonawczym. Obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu został nałożony na 69 sprawców, dodatkowo jeden raz taki obowiązek ustanowiono w postępowaniu wykonawczym. Obowiązek poddania się leczeniu został orzeczony 28 razy, dodatkowo w postępowaniu wykonawczym - 3 razy, obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego - 1 raz, opuszczenie zajmowanego wspólnie lokalu - 1 raz, obowiązek kontynuowania nauki - 1 raz, obowiązek podjęcia pracy zarobkowej - 2 razy, zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonymi - 3 razy, obowiązek poprawnego zachowania wobec pokrzywdzonej - 29, naprawienie szkody - 1 raz.

Obowiązek uczestniczenia w programach korekcyjno-edukacyjnych od razu w wyroku nałożono na 101 sprawców, ponadto 4 razy w postępowaniu wykonawczym.

Pięciu sprawców złożyło apelację od wyroku, ale wszystkie zaskarżone wyroki sądu I instancji zostały utrzymane w mocy.

6. Postępowanie wykonawcze

Informacje odnośnie do postępowania wykonawczego zostały dołączone w 56 sprawach. W 36 z nich znajdowały się wnioski kuratora o zarządzenie wykonania kary (z reguły 2 lub 3 w jednej sprawie, liczba 36 - dotyczy spraw, nie wniosków). Sąd zarządził wykonanie kary jedynie w 25 w nich; za podstawę przyjmując popełnienie tego samego przestępstwa w okresie próby - 5 razy, innego przestępstwa - 3 razy, niewykonywanie obowiązków nałożonych przez sąd - 22, brak zmiany zachowania - 19. Należy tu podkreślić usilne starania sądów podejmowane w celu nie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności, np. sprawca nie zmienił postępowania, lekcewał obowiązkami, kurator złożył, powtórnie, wniosek do sądu o zarządzenie wykonania kary, ale oskarżony przed sądem zadeklarował, że weźmie udział w programie i podejmie leczenie odwykowe.

Wobec 5 sprawców postępowanie wykonawcze umorzono z powodu ich śmierci.

Nie we wszystkich tych sprawach, w których znajdowały się informacje odnośnie do postępowania wykonawczego były również dane dotyczące uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym.

Informacje na ten temat były jedynie w 48 sprawach. 20 sprawców uczestniczyło w programie, 28 - nie. W 4 przypadkach nieuczestniczenie w programie nie wynikało z winy sprawcy. Jeden z nich zgłosił się do stosownego ośrodka organizującego taki program, nie został jednak zakwalifikowany do udziału w nim z powodu zaburzeń psychicznych, w pozostałych przypadkach - nie zebrała się grupa i rozpoczęcie przeprowadzenia programu zostało przesunięte w czasie (nie ma danych w aktach, czy w późniejszym terminie spotkania odbyły się i czy skazany w nich uczestniczył). Jeden sprawca został zwolniony z obowiązku uczestnictwa w programie, ponieważ zachowywał się poprawnie wobec konkubiny.

C. Badania ankietowe

W toku opracowywania raportu do 236 ośrodków prowadzących programy korekcyjno-edukacyjne dla sprawców przemocy¹⁴ rozesłano ankietę dotyczącą programów prowadzonych w tych ośrodkach w latach 2010, 2011, 2012. Otrzymano w sumie 101 wypełnionych ankiet.

W 2010 r. w 71 ośrodkach prowadzone były programy korekcyjno-edukacyjne; w 2011- w 83, zaś w 2012 r.- 82. Z racji tego, że ankietę została rozesłana we wrześniu 2012 r., część programów była w trakcie realizacji. Rozpoczęte programy zostały wliczone do ogólnej liczby programów z 2012 r., chociaż odnośnie do niektórych kwestii poruszanych w ankiecie nie można było jeszcze zebrać danych.

W 2010 r. w 30 ośrodkach nie prowadzono w ogóle programów, w 2011 r. - w 18, zaś w 2012 w 19.

W 2010 r. w prowadzonych programach uczestniczyło ogółem 1645 osób, w tym 1396 mężczyzn i 181 kobiet (dane nie sumują się, ponieważ w niektórych ankietach nie było danych odnośnie do płci). W 2011 r. w programach wzięło udział ogółem 1845 osób, w tym 1582 mężczyzn i 223 kobiety. Natomiast w 2012 r. w programach uczestniczyło 1496 osób, w tym 1264 mężczyzn i 192 kobiety.

Większość sprawców uczestniczących w programach nie uczyniła tego ze względu na istnienie obowiązku nałożonego przez sąd w związku ze skazaniem za przestępstwo z art. 207 k.k. W takiej sytuacji było jedynie 287 sprawców w 2010 r., 352 sprawców w 2011 r. i 339 sprawców w roku 2012.

Nie wszyscy, którzy do programu przystępują, realizują go w całości. Część osób rezygnuje w trakcie. W 2010 r. w 56 przypadkach uczestnicy programu rezygnowali przed jego ukończeniem. Jedynie 41 ośrodków przesłało dane odnośnie do liczby osób, które odstąpiły od uczestnictwa; było to 345 osób. W 2011 r. w trakcie 69 programów uczestnicy zrezygnowali z kontynuacji. Dane odnośnie do liczby osób, które zrezygnowały z uczestnictwa nadesłano z 55 ośrodków; były to 492 osoby.

¹⁴ Chodzi o ośrodki wymienione na oficjalnej stronie Krajowego Programu Przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

W 2012 r. przerwano uczestnictwo w 52 programach, dane liczbowe pochodzą z 38 ośrodków - udział w programie przerwało 240 osób.

W ankiecie pytano także o to, czy po odbyciu programu ośrodek, który go prowadził, monitorował zachowanie sprawcy. W 2010 r. 59 ośrodków monitorowało zachowanie uczestnika po ukończeniu programu, ale jedynie 48 było w stanie powiedzieć, czy zachowanie sprawcy uległo zmianie. Zachowanie 23 sprawców nie uległo poprawie. W 41 przypadkach stwierdzono, że zachowanie sprawcy uległo poprawie, ale jedynie 26 ośrodków nadesłało dane liczbowe odnośnie do liczby osób. Poprawę zachowania stwierdzono zatem u 144 osób.

W 2011 r. 67 ośrodków monitorowało zachowanie uczestników po ukończeniu programu, zaś 58 było w stanie podać konkretniejsze informacje. W 51 przypadkach stwierdzono, że zmieniło się ono na lepsze, zaś w 7, iż nie uległo zmianie. Dane liczbowe odnośnie do osób, których zachowanie uległo poprawie znajdowały się w 37 ankietach. Wynika z nich, że po ukończeniu programu poprawnie zaczęło się zachowywać 226 osób. W 6 ankietach znajdowały się dane odnośnie do osób, których zachowanie nie uległo zmianie - było to 20 osób.

W 2012 r. z racji tego, że część programów była jeszcze w trakcie realizacji podczas badania, jedynie 25 ośrodków potwierdziły monitorowanie zachowania uczestnika po zakończeniu programu, z czego w 23 przypadkach zachowanie poprawiło się, a w 2 - nie. W grupie zmiany pozytywnej 15 ośrodków przysłało dane liczbowe, z których wynika, że zachowanie 140 osób uległo poprawie, zaś zachowanie 4 pozostało bez zmian.

Większość ośrodków stosuje zmodyfikowany program DULUTH (43), 30 ośrodków ma własne programy, nie oparte na DULUTH, zaś 24- program DULUTH.¹⁵ Wszystkie te programy zawierają część edukacyjną, terapeutyczną i praktyczną.

¹⁵ Odnośnie do 4 brak danych.

	Liczba prowadzonych programów	Liczba osób				Skazani z 207 k.k.		Przerwanie uczestnictwa*		Monitorowanie po zakończeniu**		Pozytywna zmiana zachowania***	
		Ogółem	M	K	b.d.	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%***
2010	71	1649	1396	181	72	287	17,4	345	20,9	59	79,7	144	11
2011	83	1845	1582	233	30	352	19,1	492	26,7	67	80,7	226	16,7
2012	82	1496	1264	192	40	339	22,7	240	16	36	43,9	140	11,1
Suma	236	4990	4242	606	142	978	19,5	1077	21,6	162	68,6	510	13

* liczba uczestników podana przez ośrodki; nie są to dane pełne, ponieważ część ośrodków (po 14 w każdym roku) nie podała wartości liczbowych

** dotyczy liczby ośrodków

*** liczba uczestników podana przez ośrodki; nie są to dane pełne, ponieważ część ośrodków nie podała wartości liczbowych (15, 14, 8).

**** w stosunku do liczby sprawców, którzy ukończyli program, czyli odpowiednio 1304, 1353 i 1256.

Na jednej z ankiet znajdował się ręczny dopisek pracownika ośrodka. Napisał on, że sądy niezwykle rzadko nakładają na skazanego z art. 207 k.k. obowiązek poddania się oddziaływaniom edukacyjno-korekcyjnym. Poniższe zestawienie ma charakter wyłącznie obrazowy. Liczba uczestników uczestniczących w danym roku w programie, zobowiązanych do tego przez sąd, nie musi równać się liczbie zobowiązanych skazanych prawomocnym wyrokiem w danym roku. Jednakże nawet w przypadku pewnych różnic liczbowych, odchylenie nie jest istotnie duże.

	Liczba skazań za przestępstwo z art. 207 k.k.*	Liczba uczestników p.e.k. skazanych z art. 207 k.k.	
		I.b.	%
2010	13 546	287	2,1
2011	13 684	352	2,6

* dane o liczbie skazań pochodzą ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki>

D. Wnioski

1. W założeniach zawartych w Krajowym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie odnośnie do oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych tkwi pewna wewnętrzna sprzeczność, która zresztą jest chyba zasadniczą przyczyną nieefektywności owych oddziaływań. Nie jest jasne, kto ma być adresatem owych oddziaływań - sprawca przemocy domowej w znaczeniu potocznym czy sprawca, który popełnił przestępstwo. Pomieszano poza tym płaszczyzny oddziaływań - czy chodzi o profilaktykę (ustawa mówi przecież także o **przeciwdziałaniu** przemocy) czy o oddziaływania o charakterze dolegliwości „kary” dla osoby, która już dopuściła się niewłaściwego postępowania. Wydaje się, że wobec pierwszej grupy - działania te powinny odgrywać rolę dominującą, zaś w stosunku do osób drugiej grupy - pomocniczą.
2. Brzmienie przepisu art. 72 § 1 pkt. 6a k.k. pozostawia wiele do życzenia. Ustawodawca w żaden sposób nie precyzuje ani sposobu orzeczenia obowiązku z art. 72 § 1 pkt 6a k.k., ani nie wyjaśnia, na czym miałyby on polegać. Sformułowanie „obowiązek uczestniczenia w” wskazuje na to, że wystarczy, aby sprawca uczestniczył w owych oddziaływaniach formalnie, tzn. zapisał się, czy zgłosił chęć uczestnictwa i fizycznie był obecny w określonym czasie w określonym miejscu. Ustawodawca nie wymaga, aby sprawca faktycznie, z zaangażowaniem uczestniczył w owych oddziaływaniach (w podobny sposób jest zresztą ujęty obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu).
3. Brak jest odpowiednich przepisów wykonawczych. Nie przewidziano np. rozwiązań na wypadek sytuacji, gdy sprawca nie ze swej winy nie może wziąć udziału w programie (np. brak grupy lub ośrodka prowadzącego takie oddziaływania w najbliższej okolicy).
4. Brak jest również wyraźnego zróżnicowania programów w zależności od grupy adresatów. Ze względu na element represyjny występujący wówczas, gdy zobowiązanym do udziału w programie jest skazany z art. 207 k.k., program przewidziany dla tej grupy powinien różnić się od pozostałych.

5. Wątpliwe jest ograniczanie programów wyłącznie do sprawców przemocy domowej. Istota zachowań przemocowych nie wyczerpuje się wyłącznie na znęcaniu się nad członkami rodziny. Należy pamiętać o tym, że nawet art. 207 k.k. obejmuje przypadki znęcania się nie nad członkiem rodziny (osoba zależna, małoletni).
6. Wydaje się, że rozdzielenie elementu edukacyjnego i korekcyjnego (quasi-terapeutycznego) byłoby dobrym posunięciem. Możliwe byłoby wówczas orzekanie w szerszym zakresie obowiązku uczestniczenia w programie edukacyjnym. Nie byłaby wówczas konieczna zgoda sprawcy, a obowiązek ten nie musiałby być obowiązkiem probacyjnym, mógłby być orzekany obok kary pozbawienia wolności. Można by rozważyć możliwość wprowadzenia uczestnictwa w programie edukacyjnym dotyczącym przemocy w ramach środka zapobiegawczego. Od udziału w nim, stopnia zaangażowania podejrzanego oraz podejmowania przez niego prób poprawy zachowania mogłoby zależeć łagodniejsze potraktowanie sprawcy, np. przez wprowadzenie modyfikacji do przesłanek zastosowania warunkowego umorzenia postępowania albo możliwość zastosowania art. 335 k.p.k. lub 387 k.p.k..
7. Element korekcyjny (quasi-terapeutyczny) wymaga przede wszystkim chęci zmiany ze strony osoby stosującej przemoc. Jak każde oddziaływanie terapeutyczne związane jest z osobistym zaangażowaniem osoby poddawanej takiemu oddziaływaniu oraz czasu. Musi ona zmienić utrwalone wzorce postępowania, dokonać przewartościowań. Powstaje pytanie, czy mamy prawo wymagać od sprawcy tak daleko idącej ingerencji we własną osobowość. To, czego możemy, a nawet musimy od niego wymagać to odpowiednie zachowanie, a czy ma ono charakter czysto formalny, czy też jest „podbudowane” odpowiednim przekonaniem sprawcy (np. że stosowanie przemocy jest złe), to już zupełnie inna sprawa.
8. Badania zostały przeprowadzone na podstawie 105 akt spraw o przestępstwo z art. 207 k.k. zakończonych w 2010 roku prawomocnym orzeczeniem, w których nałożono na sprawców obowiązek uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych na podstawie art. 72 § 1 pkt. 6a k.k.

9. Większość ze sprawców - 102 to mężczyźni, jedynie w 3 sprawach czyn zabroniony został popełniony przez kobietę. Większość sprawców była w średnim wieku. Ogółem w badanych sprawach popełniono 107 czynów (dwa razy sprawca popełnił 2 czyny).
10. Większość z nich została w akcie oskarżenia zakwalifikowana jako przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. - 104 czyny, art. 207 § 3 k.k. – 1. Znęcanie zostało w większości przypadków opisane jako psychiczne i fizyczne - 89 czynów, tylko psychiczne - 13, w pozostałych przypadkach nie podano w opisie czynu, jakiego rodzaju znęcania dopuścił się sprawca. W 43 sprawach odnotowano fakt wszczęcia w rodzinie sprawcy i pokrzywdzonego procedury tzw. niebieskiej karty, w 29 sprawach odnotowano wcześniejsze interwencje domowe policji, które jednak nie zakończyły się sporządzeniem niebieskiej karty.
11. W badanych sprawach wystąpiło łącznie 196 pokrzywdzonych. Większość pokrzywdzonych stanowiły kobiety - 148 osób, 75,5 %, podczas gdy pokrzywdzonych mężczyzn było jedynie 48 (z reguły był to rodzic lub dziecko sprawcy) - 24,5 %. Najczęściej znęcanie się ma miejsce w obrębie tzw. „małej rodziny”. Potwierdzają to wyniki niniejszego badania, w którym najliczniejszą grupę stanowili dorośli partnerzy sprawcy (małżonkowie lub konkubenci) - 75 osób, 38,3 % wszystkich pokrzywdzonych oraz dzieci - 69 osób, 35,2 % wszystkich pokrzywdzonych.
12. Wobec wszystkich sprawców zapadł wyrok skazujący. Sądy utrzymały w zasadzie kwalifikacje prawne z aktów oskarżenia. Wobec żadnego sprawcy nie orzeczono bezwzględnej kary pozbawienia wolności ani samoistnej grzywny. Karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczono 101 razy (w tym 5 razy jako karę łączną) - 96, 2 %, karę ograniczenia wolności - 4 razy, 3,8 %. Obowiązek uczestniczenia w programach korekcyjno-edukacyjnych od razu w wyroku nałożono na 101 sprawców, ponadto 4 razy w postępowaniu wykonawczym.
13. Informacje odnośnie do postępowania wykonawczego zostały dołączone w 56 sprawach. W 36 z nich znajdowały się wnioski kuratora o zarządzenie wykonania kary. Sąd zarządził wykonanie kary jedynie w 25 z nich. Należy tu podkreślić

usilne starania sądów podejmowane w celu nie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności, np. sprawca nie zmienił postępowania, lekceważył obowiązki, kurator złożył, powtórnie, wniosek do sądu o zarządzenie wykonania kary, ale oskarżony przed sądem zadeklarował, że weźmie udział w programie i podejmie leczenie odwykowe.

14. Sprawcy, którzy chcą wykonać obowiązek poddania się oddziaływaniom korekcyjno-edukacyjnym nie zawsze mogą to uczynić, np. ze względu na brak ośrodka prowadzącego program w miejscu zamieszkania lub ze względu na to, że nie zebrała się odpowiednio duża grupa uczestników.
15. Sądy rzadko nakładają na sprawcę obowiązek poddania się oddziaływaniom korekcyjno-edukacyjnym. Sąd oczywiście wymierza karę *sensu largo* według swego uznania, ale przecież nie w sposób dowolny. Trudno zatem zrozumieć rację takiego postępowania. Skoro sprawca popełnia przestępstwo znęcania się, to znaczy, że stosuje przemoc w życiu codziennym, a skoro tak - potrzebuje tego typu oddziaływań.
16. Wydaje się, że sądy mają dość swobodny stosunek do wykonywania już nałożonego obowiązku poddania się oddziaływaniom korekcyjno-edukacyjnym. Niewykonywanie tego obowiązku z przyczyn innych niż obiektywne - niezależne od sprawcy (brak grupy itp.), nie powoduje zarządzenia wykonania kary, pomimo wniosków kuratora.
17. Należałoby również rozważyć wprowadzenie jednolitego systemu monitorowania zachowania uczestników programów korekcyjno-edukacyjnych po ukończeniu programu, zwłaszcza wtedy, gdy uczestnik jest skazanym za przestępstwo z art. 207 k.k., a sąd na okres próby przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary nie oddał go pod dozór kuratora.

E. Stany faktyczne

1. Sprawa o sygnaturze akt II K 517/10 SR w Ś.

J.J., mężczyzna, w wieku 30 lat, kawaler, ojciec 1 dziecka, posiadający wykształcenie podstawowe, utrzymujący się z prac dorywczych, karany (ale nie za przestępstwo przeciwko rodzinie) został oskarżony o to, że od czerwca 2008 r. do 18 lipca 2010 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją konkubiną w ten sposób, że wszczywał awantury domowe, w trakcie których wyzywał pokrzywdzoną słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, szarpał za odzież, popychał, ciągnął za włosy, zadawał uderzenia z pięści w twarz oraz zadawał uderzenia w głowę, a także groził pobiciem, a nadto dokonał uszkodzenia ciała pokrzywdzonej naruszając prawidłowe funkcjonowanie narządów jej ciała na okres do 7 dni, czyli o popełnienie przestępstwa z art. 207 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. Prokurator wystąpił z wnioskiem w trybie art. 335 § 1 k.p.k., wnosząc o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, poddanie w tym czasie skazanego pod dozór oraz zobowiązanie go do uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym dla sprawców przemocy.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i wymierzył proponowaną w nim karę.

Z akt sprawy wynika, że oskarżony miał problem z uzależnieniem od alkoholu. Rodzina miała założoną niebieską kartę.

W trakcie posterowania wykonawczego kurator wnosił o zarządzenie kary wymierzonej skazanemu, ponieważ ten nie wywiązywał się z nałożonego nań obowiązku, a ponadto nadużywał alkoholu. Skazany, co prawda zgłosił się do programu, ale odbył jedno zajęcia, potem się nie pojawiał na spotkaniach bez usprawiedliwienia. Przyszedł jeszcze tylko raz, ale zachowywał się arogancko wobec prowadzących zajęcia i uniemożliwiał ich kontynuowanie, w wyniku czego został z nich usunięty. Pomimo rozmów dyscyplinujących przeprowadzanych ze skazanym przez kuratora, nie wziął udziału w zajęciach. Kurator wskazał, że skazany ma negatywny stosunek do nałożonych nań obowiązków, w miejscu zamieszkania ma

negatywną opinię ze względu na nadużywanie alkoholu i podejmowanie zachowań agresywnych.

Sąd nie zarządził jednak wykonania kary, ponieważ według pokrzywdzonej, skazany zachowywał się poprawnie, nie wszczywał awantur, a jej pożycie ze skazanym układało się prawidłowo. Należy zauważyć, że pokrzywdzona sama była osobą uzależnioną od alkoholu, także narkotyków, ona także wszczywała awantury. Nie wydaje się być osobą wiarygodniejszą niż kurator sądowy.

2. Sprawa o sygnaturze akt II K 321/ 07 SR w S.

P.K., mężczyzna, lat 20, posiadający wykształcenie podstawowe, bez zawodu, bezrobotny, kawaler, nie karany, został oskarżony o to, że od czerwca 2007 r. do sierpnia 2007 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją matką w ten sposób, że uderzał ją rękami, kopał, popychał, szarpał za ubrania, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, wyganiał z domu, groził pobiciem oraz spaleniem wspólnie zajmowanego domu, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. Ponadto został także oskarżony o popełnienie czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. oraz z art. 245 k.k. na tej samej pokrzywdzonej.

Wobec podejrzanego zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W trakcie postępowania przygotowawczego, podejrzany początkowo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, twierdząc, iż to matka znęca się nad nim, każąc mu oddawać otrzymywany zasiłek. W postępowaniu sądowym przyznał się jednak i skorzystał z dobrowolnego poddania się karze.

Sąd uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów skazał go na następujące kary częściowe - 2 lata pozbawienia wolności (za czyn z art. 280 § 1 k.k.), 6 miesięcy pozbawienia wolności (za czyn z art. 245 k.k.) oraz karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (za czyn z art. 207 k.k.). Kary te połączył następnie w karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, a jej wykonanie warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby. W tym czasie skazany został oddany pod dozór kuratora. Obok kary pozbawienia wolności sąd wymierzył także karę grzywny w wysokości 180

stawek dziennych po 20 złotych każda. Należy zauważyć, iż możliwości zarobkowe oskarżonego nie pozwalały wymierzyć mu grzywny (art. 58 § 2 k.k.). Chodziło jednak o „załatwienie” sprawy tymczasowego aresztowania. Grzywna została orzeczona tylko po to, aby zarachować ją w całości na poczet tymczasowego aresztowania.

W wyroku sąd nie nałożył na sprawcę obowiązku uczestniczenia w programie.

W trakcie postępowania wykonawczego skazany nie zmienił swego zachowania pomimo ostrzeżeń kuratora. Kurator złożył wniosek o nałożenie na skazanego obowiązku uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym. W uzasadnieniu podał, iż zachowanie skazanego wobec członków rodziny nie poprawiło się. Nadal wszczyła awantury, wyzywa matkę i konkubinę, grozi im, nadużywa alkoholu. Ma negatywną opinię w miejscu zamieszkania.

Sąd przychylił się do wniosku kuratora i nałożył na sprawcę obowiązek uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym.

W aktach sprawy znajduje się pismo z PCPR w S. Skazany uczestniczył w programie. Jak stwierdzono, treści poruszane podczas zajęć spowodowały zmianę myślenia uczestnika zajęć, jednak zmiany w zachowaniu postępowały bardzo wolno. Zaistniała więc konieczność przedłużenia okresu uczestnictwa skazanego w programie.

3. II K 248/ 10 SR w N.

E.S., mężczyzna, lat 50, o wykształceniu podstawowym, bez zwołu, pracujący zarobkowo, żonaty, posiadający 2 dzieci, niekarany został oskarżony o to, że od czerwca 2008 r. do września 2009 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną i dziećmi w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwym wszczywał awantury domowe, podczas których szarpiąc, popychając i rzucając różnymi przedmiotami, używał siły fizycznej oraz wyzywał ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, podpaleniem dobytku, a także wyganiał z mieszkania, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. Prokurator złożył wniosek w trybie art. 335 k.p.k. o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie mu kary 7 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na

okres 2 lat próby, zobowiązanie go do poprawnego traktowania pokrzywdzonych, zobowiązanie go do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, zobowiązanie do uczestniczenia w programie korekcyjno-edukacyjnym. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i wymierzył karę zgodnie z tym wnioskiem.

W postępowaniu wykonawczym, po 2 miesiącach od zapadnięcia wyroku, do sądu wpłynął wniosek (brak danych, czyj) o zarządzenie wykonania kary. Sąd odmówił, ale oddał skazanego pod dozór kuratora. W uzasadnieniu sąd podniósł, że zachowanie skazanego od około miesiąca uległo poprawie, co potwierdza żona skazanego. Z tego powodu została zakończona procedura „Niebieskiej Karty”. Dlatego nie ma podstaw do zarządzenia wykonania kary, natomiast nie ma pewności, czy stan taki utrzyma się do końca próby, stąd dozór kuratora.

Kurator wskazywał w sprawozdaniach z dozoru, że skazany nie chce uczestniczyć w programie korekcyjno-edukacyjnym. Oświadczył, że „nigdzie nie będzie się zgłaszał na żadną terapię”. Kurator złożył więc wniosek o zarządzenie wykonania kary.

Podczas posiedzenia w tej sprawie, skazany stwierdził: „Nie pójdę na żadną terapię, bo jestem niewinny. Nie odwoływałem się, ale mam zamiar [posiedzenie odbyło się 9 miesięcy po zapadnięciu wyroku] Tydzień temu byłem w PCPR w N., rozmawiałem z tą panią (...). Bardzo miło mi się z tą panią rozmawiało (...). Mógłbym, jeździć ostatecznie na tą terapię raz, dwa razy w miesiącu, ale pod warunkiem, że pogoda dopisze. Teraz jeżdżę skuterem. Jak spadnie śnieg, nie będę nim jeździć. (...) Do N. jeździ tylko jeden autobus. (...) jednorazowy wyjazd kosztuje mnie 15 zł.”. Ostatecznie skazany zobowiązał się do uczestniczenia w zajęciach i sąd nie zarządził wykonania kary.

Trzy miesiące później, kurator ponownie złożył wniosek o zarządzenia wykonania kary. Zachowanie skazanego wobec żony i dzieci nie zmieniło się, pomimo odbycia kilku spotkań w ośrodku interwencji kryzysowej. Z informacji z tego ośrodka wynika, iż cały program korekcyjno-edukacyjny składa się z trzech modułów. Aby program zaliczyć, należy ukończyć wszystkie trzy. Skazany odbył jedynie kilka rozmów indywidualnych, nie przystąpił jednak do programu.

Ostatecznie po roku próby, sąd zarządził wykonanie orzeczonej kary 7 miesięcy pozbawienia wolności. Skazany nie zmienił bowiem swego zachowania, co więcej, zachowywał się agresywnie wobec członków rodziny nawet w obecności kuratora. Odmówił także uczestnictwa w programie.

4. Sprawa o sygnaturze akt 352/09 SR w S.

A.C., mężczyzna, lat 51, o wykształceniu średnim, mechanik samochodowy, rencista, żonaty, ojciec trojga dzieci, karany (nie za przestępstwo przeciwko rodzinie), został oskarżony o to, że w okresie od 1999 r. do lipca 2009 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną i dwojgiem dzieci w ten sposób, że wyzywał ich, ubliżał słowami wulgarnymi, bił rękami po głowie, kopał córkę po brzuchu oraz bił pięściami żonę i ciągnął ją za włosy, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.

W postępowaniu przygotowawczym podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że żona jest nerwowa i wywołuje awantury, co go denerwuje. Na rozprawie oskarżony zgłosił chęć dobrowolnego poddania się karze w trybie art. 387 k.p.k. Pokrzywdzona gotowa była wyrazić na to zgodę pod warunkiem opuszczenia przez oskarżonego wspólnie zajmowanego mieszkania, ale ten nie wyraził na to zgody. Sąd nie uwzględnił zatem wniosku oskarżonego.

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zwieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby, oddał w tym czasie skazanego pod dozór kuratora oraz zobowiązał skazanego do uczestniczenia w programie korekcyjno–edukacyjnym.

Po roku próby, kurator złożył wniosek o zarządzenie wykonania kary, ponieważ w okresie próby w rodzinie skazanego została założona „Niebieska Karta”. Sąd nie zarządził wykonania kary, ponieważ skazany wyprowadził się z zajmowanego wspólnie mieszkania. Przeciwko skazanemu nie toczyło się nowe postępowanie (w aktach sprawy znajduje się postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania o znęcanie się). Uczestniczył w programie korekcyjno–edukacyjnym. Zdaniem sądu „sam fakt założenia niebieskiej karty w rodzinie skazanego nie jest podstawą do stwierdzenia, że stosowana jest przemoc domowa zwłaszcza, że między członkami rodziny istnieje poważny konflikt.”

5. Sprawa o sygnaturze II K 573/08 SR w G.

S.M., mężczyzna, lat 37, o wykształceniu zawodowym, mechanik samochodowy, pracujący dorywczo, bezdzietny kawaler, karany (nie za przestępstwo przeciwko rodzinie), został oskarżony o to, że od lata 2007 r. do 13 października 2008 r. działając ze z góry powziętym zamiarem wielokrotnie groził pozbawieniem życia T.H., przy czym groźba ta wzbudziła w niej uzasadnioną obawę, iż zostanie spełniona, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

T.H. była sąsiadką oskarżonego.

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zwiesił na okres 2 lat próby. Podczas próby skazany został oddany pod dozór kuratora. Zobowiązał skazanego do uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym oraz zobowiązał go do powstrzymania się od nadużywania alkoholu. „Zdaniem sądu celowe, a nawet niezbędne w takiej sytuacji było zobowiązanie oskarżonego do wzięcia udziału w odpowiednim programie korekcyjno-edukacyjnym, gdyż dowiódł on swoim działaniem, iż niewątpliwie stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa innych osób.”

W trakcie postępowania wykonawczego obowiązek uczestnictwa w programie został zamieniony na obowiązek skorzystania z pomocy psychologa. W uzasadnieniu sąd wskazał, iż obowiązek uczestniczenia w programie dotyczy jedynie sprawców przemocy w rodzinie.